Nr. 33 (3973) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 3 Lutego 1930 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

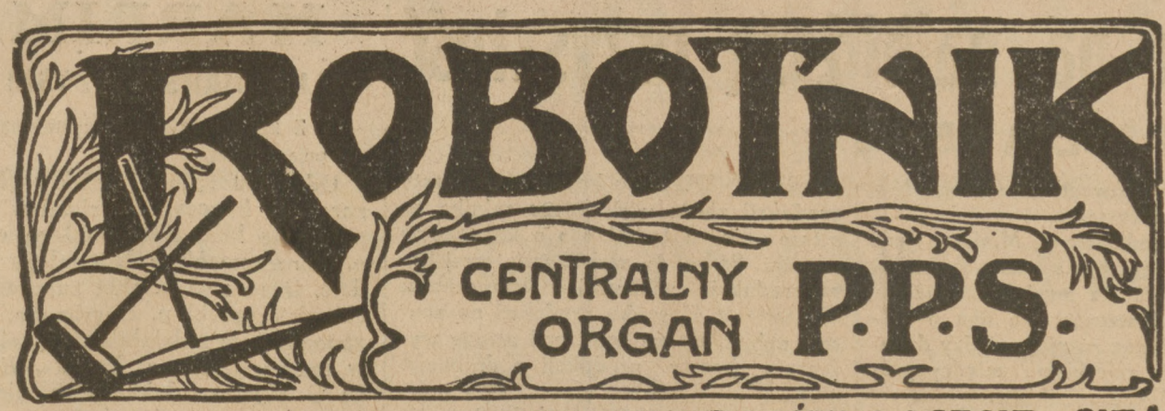

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

„WYRABIANIE" POSAD NA KOLEI ZA ŁAPÓWKI

Przykrem echem w całym kraju odbiły się wiadomości o nadużyciach, wykrytych w ostatnich tygodniach na terenie **Lwowskiej, Stanisławowskiej i Warszawskiej** Dyrekcji Kolejowej. Nadużycia te polegały na wyrabianiu przez poszczególnych „ustosunkowanych" pracowników kolejowych posad na kolei, za co poszukujący pracy płacili łapówki, wynoszące czasem do 100 dolarów. Niektórzy „klijenci" faktycznie otrzymywali posady.

Prasa opisująca te wydarzenia niezmiernie bolesne, bo noszące piętno niezapomnianej jeszcze przeszłości — czasów zaborczych, nie wnika w treść rzeczy. Zadowala się opisową stroną sprawy i posmaczkiem sensacji i wprowadza tem w błąd społeczeństwo, które jest nieświadome istotnego podłoża tego rodzaju nadużyć.

Niema w tem nic dziwnego, ani nadzwyczajnego, że w kolejnictwie, jak i w każdym innym zawodzie, znajdzie się od czasu do czasu kilku nieuczciwych kombinatorów. Bakcyle zła, podobnie jak i wszelkie bakcyle chorobotwórcze, są rozsiane wszędzie i niema środka, któryby je za jednym zamachem unicestwił.

Ale rozumna polityka administracyjna powinna polegać na wytwarzaniu atmosfery, przeciwdziałającej rozwojowi tych bakcyli. Tymczasem należy stwierdzić, że **wbrew wysiłkom Z. Z. K.**, a z winy wyższych władz kolejowych, atmosfera w kolejnictwie pod tym względem pozostawia wiele do życzenia.

Od początku swego istnienia Związek Zawodowy Kolejarzy walczy o takie ustosunkowanie się administracji kolejowej do personelu, przy którem by prawa i obowiązki pracowników były ściśle określone, tak by jakakolwiek samowola ze strony zwierzchnika nie mogła się zdarzyć, aby zwierzchnik mógł wywierać nacisk jedynie w kierunku należytego wykonywania przez pracownika obowiązków służbowych, ale by pozatem o losach jego decydowało prawo, a nie grymas lub zła czy dobra wola.

Niestety, Ministerjum Komunikacji od szeregu lat, a szczególnie w okresie rządów pomajowych, zajmuje wręcz odmienne stanowisko. Wystarczy przytoczyć osławiony już art. 125 pragmatyki służbowej, który umożliwia bez podania powodu i bez żadnego przewinienia zwolnienie pracownika ze służby. Pozatem władze kolejowe utrzymują na stanowiskach stałych ogromną ilość pracowników t. zw. czasowych, próbnych, kontraktowych i t. d., którzy pozbawieni są szeregu uprawnień i przez to zdani na łaskę i niełaskę swych przełożonych.

Taki stan rzeczy rozzuchwala poszczególne jednostki, obdarzone władzą, przerastającą znacznie ich umysłowe i moralne kwalifikacje. Władze kolejowe „zyskują" wprawdzie to, że pracownicy, postawieni w tak ciężkie warunki służbowe, godzą się na niskie płace, na łamanie przepisów o czasie pracy i na innego rodzaju wyzysk, równocześnie jednak stwarza się właśnie grunt, na którym lęgną się różnego rodzaju nadużycia które raczej drogą przypadku wypływają od czasu do czasu na światło dzienne. Pociąga to za sobą kompromitację władz, poddanie w wątpliwość walorów moralnych kolejnictwa, zabija się w ten sposób poczucie godności zawodowej i przywiązanie pracowników do swego warsztatu. Krzywda wyrządzona tą polityką kolejnictwu — jest wprost niezgłębiona.

Na marginesie tej sprawy nie sposób pominąć łobuzerskiego wybryku B. B. S-owskiego „Przedświtu" z dnia 10.I.30 r., który w korespondencji ze Lwowa ośmiela się zarzucać przywódcom Z. Z. K. „milczenie" w sprawie nadużyć na terenie lwowskim. Tymczasem wystarczy przytoczyć, że pierwsza wiadomość, która naprowadziła władze na trop oszustów, ukazała się w „Dzienniku Ludowym", za co redakcja otrzymała specjalne podziękowanie od Dyrekcji. A że redakcja „Dziennika Ludowego" czerpała swe wiadomości nie od czytelników „Przedświtu", to już chyba więcej niż pewne! Na tle powyższych uwag oraz heroicznych walk, które staczał i stacza Z. Z. K. o wprowadzenie należytej pragmatyki służbowej — bezczelność i bezmyślność napaści „Przedświtu" znajduje dostateczne oświetlenie.

J. R.

RADA NACZELNA P. P. S.

uchwaliła jednomyślnie rezolucję o położeniu politycznym i gospodarczym kraju

WCZORAJSZE PRACE RADY NACZELNEJ

Wczoraj od g. 9 r. obradowała Komisja, powołana celem przygotowania projektu uchwały zasadniczej o położeniu politycznym i gospodarczym kraju. Komisji przewodniczył tow. H. **Diamand;** uczestniczyli w niej, jak podawaliśmy wczoraj, tow. tow. **N. Barlicki, M. Niedziałkowski, Z. Zaremba.**

Tekst uchwały, przygotowanej przez Komisję,

został przyjęty jednomyślnie,

co tow. **Diamand** podkreślił w specjalnym przemówieniu.

Tekst uchwały i treść przemówienia tow. **Diamanda** podamy w numerze jutrzejszym.

Następnie Rada Naczelna przystąpiła do wysłuchania referatu organizacyjnego i finansowego sekretarza generalnego Partji tow. Kazimierza **Pużaka.** Po dyskusji, rzeczowej i ożywionej powzięto szereg uchwał, które ogłosimy jutro.

SYTUACJA W HISZPANJI

SIELANKOWE ZAMIARY B. DYKTATORA

Paryż, 2 lutego (PAT). „L'Intransigeant" donosi z Madrytu, iż Primo de Rivera oświadczył w wywiadzie prasowym, iż obecnym jego programem jest **cicha i spokojna praca** w porozumieniu z przywódcami unji partjotycznej. Nawiązując do sprawy przyszłych wyborów, Primo de Rivera oświadczył, iż unja patrjotyczna stanowi sama przez się wielką siłę, która nie przestaje obdarzać go swem zaufaniem. Primo de Rivera zaprzeczył następnie pogłoskom o opuszczeniu przez niego armji, zaś na pytanie o stosunki jego z królem odpowiedział, że względem monarchy żywi niezachwiane uczucia poszanowania i wierności.

KONIECZNOŚĆ OSZCZĘDZANIA

Madryt, 2 lutego (AW). Jak wynika z dotychczasowych posunięć nowego rządu, gabinet obecny w swojej polityce gospodarczej główny nacisk zamierza położyć na jak najdalej idące oszczędności w wydatkach państwowych. Hasło oszczędności dominować będzie w gospodarce rządu generała Berenguera. Ma być zaprowadzony przymus składania w Banku państwowym wszystkich dewiz zagranicznych, pochodzących z tranzakcyj eksportowych. Jednem z pierwszych zarządzeń gen. Berenguera było przywrócenie do poprzednich godności wszystkich profesorów Uniwersytetu, zwolnionych i zesłanych przez Primo de Riwerę. Od poniedziałku podjęte będą normalne prace na Uniwersytecie.

Konferencja morska'

Londyn, 2 lutego (AW). Wobec tego, że Briand i Tardieu wyjechali do Paryża, w obradach konferencji morskiej nastąpiła krótka przerwa, która była zresztą konieczna, by umożliwić poszczególnym delegacjom porozumienie się z rządami. Dotychczasowe wyniki konferencji są następujące: 1) gotowość Anglji i Ameryki do zrewidowania paktu, dotyczącego Oceanu Spokojnego, w myśl żądań wysuniętych przez Japonję, o ile Japonja dostosuje swe stanowisko w sprawie krążowników do angielsko-amerykańskich postulatów i zgodzi się na stopniową redukcję łodzi podwodnych. 2) Odprężenie włosko - francuskie, które ujawniło się w fakcie, że w rokowaniach między delegacjami francuską i włoską, poważnie dyskutowana jest kwestja politycznego porozumienia. 3. Gotowość Anglji do życzliwego rozpatrzenia żądań Francji dotyczących bezpieczeństwa na morzu Śródziemnem i w kanale La Manche, o ile Francja postara się o usunięcie przeciwieństw francusko - włoskich.

Po zniknięciu gen. Kutiepowa

Paryż, 2 lutego (PAT). Policja prowadzi energiczne śledztwo w związku z tajemniczem zniknięciem gen. Kutiepowa. Na właściwy trop jednakże dotychczas nie natrafiono.

Berlin, 2 lutego (AW). Emigracyjna prasa rosyjska donosi, o przybyciu z Paryża do Berlina jednego z najniebezpieczniejszych czekistów, niejakiego Gabeluka, używanego przez G. P. U. do najbardziej ryzykownych przedsięwzięć. Przyjazd Gabeluka wiązany jest z zaginięciem generała Kutiepowa. Gebeluk, który według rysopisu podanego przez dzienniki rosyjskie jest człowiekiem kolosalnego wzrostu i olbrzymiej siły fizycznej, miał odegrać czynną rolę w porwaniu Kutiepowa. Bezzwłocznie po swym przyjeździe do Berlina, zameldował się on u kierownika służby zagranicznej G. P. U. Owsieja Goldensteina.

Starcie socjalistów z heimwehrowcami

Wiedeń, 2 lutego (PAT). Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Grazu: W miejscowości Eggenberg pod Grazem rozlepiali w ciągu nocy ubiegłej członkowie tamtejszej Heimwehry plakaty propagandowe. Przyszło przytem do starcia z socjalistami, w ciągu którego oddano do siebie kilka strzałów rewolwerowych. Dwuch członków Heimwehry i 4 ich przeciwników zostało rannych. Śledztwo nie zdołało dotychczas ustalić winnych tego zajścia.

Heimwehrowcy demonstrują

Wiedeń, 2 lutego (AW). Szereg demonstracyj urządzonych przez związek Heimwehry na znak protestu przeciwko gospodarce finansowej socjalistycznego zarządu gminy miasta Wiednia przeszedł w zupełnym spokoju. Zgromadzenie na którem kilku przywódców wygłosiło przemówienia, odbył się na placu przed Votivkirche. Zkolei odbył się pochód na Ringstrasse.

Niedoszły zamach

Londyn, 2 lutego (AW). Przed wejściem do galerji indyjskiej Brytyjskiego Muzeum znaleziono w sobotę bombę o olbrzymiej sile wybuchowej z zapalonym lontem. Jedynie kilka minut pozostawało do chwili wybuchu, przyczem skutki eksplozji byłyby niewątpliwie straszne, gdyż, jak stwierdzili rzeczoznawcy, materjał wybuchowy zawarty w bombie wystarczyłby do obrócenia w gruzy całego pawilonu gmachu. Zbrodniczy zamach wywarł wielkie wrażenie w Londynie. Prasa gubi się w domysłach na temat osoby sprawcy zamachu. Kierownictwo śledztwa objął osobiście kierownik wydziału politycznego — Scotland Yard. Istnieją poważne poszlaki, iż zamach był dziełem 2 hinduskich studentów studjujących w Anglji.

DZISIEJSZE POSIEDZENIE SEJMU

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczyna szereg codziennych posiedzeń poświęconych drugiemu czytaniu budżetu na r. 1930-31.

Dzisiaj sprawozdawca generalny pos. Krzyżanowski odczyta swój referat poczem odbędzie się ogólna dyskusja.

Początek posiedzenia o godz. 10 rano.

AKADEMJA NA CZEŚĆ LIGI NARODÓW

Wczoraj o godz. 12-ej w południe w wielkiej sali Rady Miejskiej odbyła się uroczysta akademja, poświęcona 10-leciu Ligi Narodów, organizowana przez Federację Polskich Stowarzyszeń Ligi Narodów. Akademję zaszczycili m. in. swą obecnością pp. minister Spraw Zagranicznych, August Zaleski, wiceminister Wysocki, wiceminister Doleżal, prezes Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych pos. Janusz Radziwiłł, liczni przedstawiciele dyplomacji z ambasadorami Francji, Anglji i Włoch na czele, metropolita kościoła prawosławnego Dyonizy, posłowie Loewenhertz, St. Stroński, Okulicz, Graliński, b. pos. Thugutt, przedstawiciele świata politycznego, naukowego, Stowarzyszeń Ligi Narodów, prasy oraz zaproszeni goście.

Za stołem prezydjalnym zasiedli, jako przewodniczący prezes Federacji Polskich Stowarzyszeń Ligi Narodów prof. Br. Dembiński, pos. Loewenhertz, p. Thugutt, mec. Konic, prof. Halecki, p. Z. Nagórski.

Akademję zagaił dłuższem przemówieniem prof. Dembiński, poczem przemawiał minister Spraw Zagranicznych, August Zaleski.

Zkolei zabierali głos p. Nagórski, mec. Konic w imieniu Tow. Przyjaciół Pokoju, prof. Halecki w imieniu Katolickiego Związku Badań Międzynarodowych w Polsce, p. Lednicki w imieniu Polskiego Związku Paneuropejskiego, oraz przedstawiciel Akademickich Federacyj Przyjaciół Ligi Narodów p. Zapasiewicz. Zamykając akademję prof. Dembiński podziękował obecnym za przybycie, a specjalnie p. Min. Zaleskiemu za wygłoszone przemówienie.

(P. A. T.).

REICHSWEHRA KUMA SIĘ Z BOLSZEWIKAMI

Berlin, 2 lutego (PAT). W odpowiedzi na dementi gen. Groennera w sprawie rewelacji niemieckiej prasy pacyfistycznej o współpracy między Reichswehrą a dowództwem czerwonej armji, dzisiejszy „Welt am Montag" zapytuje, czy prawdą jest, iż niedawno udali z Berlina na dłuższy pobyt do Rosji gen. Thomsen, szef lotnictwa niemieckiego podczas wojny i obecny organizator tegoż lotnictwa, oraz gen. porucznik Ludwig, ostatnio szef departamentu uzb. ojenia wszystkich obecnych sił militarnych Rzeszy. Dziennik domaga się wyjaśnień, czy obaj generałowie pojechali do Moskwy z polecenia Reichswehry.

ZGON WYBITNEGO KOMUNISTY

Berlin, 2 lutego (PAT). Umarł dziś wybitny poseł komunistyczny Ernest Meyer.

REKORD ŚWIATOWY LOTNIKA WŁOSKIEGO

Rzym, 2 lutego (PAT). Aeroklub rzymski zatwierdził rekord światowy długości lotu zamkniętej przestrzeni, zdobyty przez lotnika włoskiego, Donatiego, na awjonetce 2-płatowej. Rekord wyniósł 1748,2 klm. w 29 g. 04 m. 14 s.

Program rolny Rządu na najbliższą przyszłość

KOMISJA ROLNA SEJMU

Dnia 1 lutego b. r. odbyła swe posiedzenie Komisja Rolna, na której p. Minister Rolnictwa przedłożył program rolny, nazwany „uwagami", jaki Rząd ma zamiar w najbliższej przyszłości przeprowadzić. W dyskusji dotąd zabierali głos pp. Potworowski (B. B.), Stadnicki (B. B.), tow. Nowicki (P. P. S.), Malinowski (Wyzwolenie), powtórnie p. Minister i wreszcie reprezentant Min. Roln. p. Rose. Wskutek tego, że p. Minister musiał posiedzenie opuścić—dalszy ciąg dyskusji, a zapisanych jest kilkunastu mówców, ma się odbyć w innym terminie.

Treść mowy p. Ministra Rolnictwa da się sprowadzić do nast.:

Przeżywamy kryzys rolny, jakiego nie było od czasów wojen napoleońskich. Kryzys ten nie został spowodowany zarządzeniami p. Szwalbego, lecz ma głębsze przyczyny, a przedewszystkiem — światowa hyperprodukcja zboża i wpływ Ameryki na kształtowanie się cen na płody rolne.

W Polsce do kryzysu przyczyniły się ponadto nast. okoliczności: 1) polityka antyrolnicza wszystkich rządów (reglamentacja, polityka celna, troska o konsumenta w myśl fałszywej zasady, że tanie żyto daje tani chleb, a tani chleb — tanie środki utrzymania i t. p.; 2) brak programu (siać buraki, podwyższyć produkcję o 1 cn. metr. żyta z 1 ha, wprowadzać chmiel, len i t. p.; 3) zastępowanie zagranicą spożycia zboża — mięsem, nabiałem, warzywami i owocami; 4) mała, zmniejszająca się liczba odbiorców żyta — głównego produktu polskiego rolnictwa; 5) brak dopływu kapitałów wskutek rokowań o Centr. Bank Ziemski, które nie doprowadziły do pomyślnego zakończenia, a wstrzymały starania na własną rękę o kapitały przez poszczególne banki; 6) brak zorganizowania się rolnictwa.

W związku z tem Rząd opracował przy udziale organizacji rolniczych i wszystkich byłych ministrów rolnictwa minimalny program, po którym opracuje zasadniczy program na dalszą metę.

W szczegóły minim. programu p. Minister wchodzić jeszcze nie może, bo nie zostały one uzgodnione przez Radę Ministrów.

Zasady tego programu są nast.: żeby ulżyć targowi — eksport żyta; premje nie dały oczekiwanego rezultatu; musi powstać organizacja eksportu, w skład której wejdą prócz urzędu rezerw zbożowych, którego p. Minister nie chce likwidować, organizacje rolnicze (organizacje miast i spożywców — nie będą powołane); cel tej organizacji — nie ratowanie firm, a pomoc producentom. Zarządzenia te mogą dać rezultat, o ile zahamuje się podaż zboża, co jest możliwe, jeżeli rolnik nie będzie zmuszany do sprzedaży zboża, a więc — ulgi kredytowe i podatkowe, oraz ukrócenie lichwy (krótkoterminowe kredyty prywatne na wsi oprocentowane są na 4% miesięcznie). Następnie muszą być znowelizowane niektóre ustawy i rozporządzenia, co wymaga współpracy Sejmu. Np. reglamentacja przemiału, która w niektórych momentach musi być stosowana, w warunkach obecnych przynosi tylko szkody. Rolnictwo musi uzyskać ulgi taryfowe i ulgi w opłatach na rzecz Kas Chorych tam, gdzie one rolników obejmują, gdyż Kasy Chorych budują pałace, wprowadzają kwarcówki, a to obciąża niepotrzebnie rolnictwo. Tak samo nadmierne inwestycje samorządów muszą być wstrzymane.

W odpowiedziach p. Minister zaznaczył, że przewiduje się na wywóz ok. 150.000 ton żyta, że musi być zahamowany dowóz tłuszczów, że dba o rolnictwo, nie widząc różnicy między drobnym i wielkim rolnikiem, między polskim a ukraińskim rolnikiem.

Wreszcie od p. Rosego dowiedzieliśmy się, że Rząd po smutnych doświadczeniach z premjami zbożowemi wprowadził premje wywozowe na mięso!

***

Jak widzimy, **program p. Ministra Rolnictwa jest programem nawskroś wielko-obszarniczym.**

Ze swej strony wywodom tym musimy przeciwstawić nast. pogląd:

Konjunktury w rolnictwie, tak jak w każdej gałęzi produkcji, są zmienne. Rządy dotychczasowe wiele postulatów rolników wogóle, a w szczególności ziemian uwzględniały. Przykłady: umożliwienie spłacenia groszami wielkich obciążeń hipotecznych; ułatwianie wywozu zboża jesienią, co powodowało przywóz z wiosną po wyższych cenach, co ujemnie odbijało się na bilansie handlowym; wielomiljonowe kredyty, z których korzystały przedewszystkiem wielkie majątki rolne; pomoc w organizowaniu się i t. d. i t. d.

Dla ilustracji jak wychodziliśmy na wywozie zboża warto przytoczyć nast. dane Gł. Urzędu Statyst.:

w złotych:

Rok	Przywóz	Wywóz	Nadwyżka wywozu + „ przywozu —
1922	15.495.000	14.743.000	— 752.000
1923	23.067.000	17.618.000	— 5.449.000
1924	68.169.000	60.411.000	— 7.758.000
1925	241.940.000	121.099.000	—120.841.000
1926	41.911.000	195.230.000	+153.319.000
1927	334.152.000	64.677.000	—269.475.000
1928	283.650.000	103.482.000	—180.168.000

Z powyższego zestawienia wynika też, że jesteśmy krajem pod względem zbożowym ledwie samowystarczalnym, że mamy b. niewielkie nadwyżki, które można bez uszczerbku dla całokształtu gospodarki Państwa wywozić.

Jeśli teraz zwrócimy uwagę na nadmiar produkcji zboża na całym świecie, nadmiar, który niewątpliwie stale będzie powodował obniżki cen, oraz politykę dumpingową, jaka zaczęła być stosowana i w tej dziedzinie produkcji, to odrzucić musimy projekty, które zdążają do nastawienia produkcji rolniczej na zboże, a nie na produkty mięsno - nabiałowe.

Program wywozu, wywozu i jeszcze raz wywozu zboża musi liczyć się z tem, że w warunkach obecnych wywóz ten może mieć tylko charakter dumpingowy, a więc, że społeczeństwo w kraju będzie musiało płacić nadmierne ceny za zboże. Obciąży to zatem nieprodukcyjnie budżety mieszkańców miast, oraz ludności małorolnej i bezrolnej na wsi.

Wobec nastawienia jednak produkcji na zboże, chwilowo nie możemy stać na stanowisku utrzymania cen zboża poniżej kosztów produkcji. Nacisk jednak musimy kłaść na zmianę kierunku produkcji (mięsno - nabiałowej). Winniśmy dążyć do utrzymania cen zboża na poziomie pokrycia kosztów produkcji plus godziwy zysk.

Ale tu zachodzi pytanie, co uznać za koszty produkcji: koszty produkcji zboża w wielkiem czy w drobnem gospodarstwie? Wiadomo bowiem, że koszty produkcji zboża u drobnego rolnika są niższe niż u wielkiego o kilkanaście procent. Sądzę, że wobec światowej hyperprodukcji zbożowej i konieczności nastawienia kierunku produkcji na mięso i nabiał, można brać pod uwagę wyłącznie koszty produkcji u drobnego rolnika.

Wogóle dla drobnego rolnika kwestja ceny zboża jest sprawą drugorzędną: wedle ankiety Inst. Gosp. Wiejsk. w Puławach dochód ze zboża w drobnym gospodarstwie stanowi ok. 20 procent całego dochodu. A przecież ankietą objęto raczej średnie gospodarstwa. A małorolny, który zboże kupuje, a bezrolny, który żyje z pracy zarobkowej — przecież dla nich wysoka cena zboża — to drogi chleb, to konieczność wyzbycia się krowy i świniaka!

P. Minister neguje zasadę, która mi się wydaje oczywistą, : niska cena zboża powoduje niskie ceny chleba, a co zatem idzie niskie koszty utrzymania, i powołuje się przytem na rzeczywisty stan.

Tu właśnie jest zło ukryte: Rząd nic nie robi, aby wyuzdane paskarstwo poskromić, aby rozpiętość między ceną u producenta a u detalisty zmniejszyć.

Pouczająca jest nast. tabliczka, ułożona na podstawie danych Gł. Urz. Stat.:

Wskaźnik cen artykułów rolnych.

R. 1927 = 100

R. 1929.	I	VI	XI	XII
1) U producenta (pasze i ziemiopłody)	87.1	75.2	57.8	57.9
2) W hurcie (artykuły rolne)	89.5	84.3	84.5	80.2
3) W detalu (artykuły rolne w Warsz.)	101.8	109.5	101.2	102.1

Tak ta rozpiętość wygląda, po wprowadzeniu w ub. roku pro-rolniczych zarządzeń Rządu, po wprowadzeniu premji wywozowych bardzo korzystnych dla... kupców niemieckich.

Dlatego też uznając konieczność uporządkowania rynku zbożowego, musimy podkreślić z całym naciskiem, **że możemy eksportować tylko rzeczywiste nadwyżki zboża po zarezerwowaniu odpowiedniej ilości zboża na rynki wewnętrzne i to nietylko w stosunku do potrzeb jednorocznych, ale po stworzeniu rezerw na wypadek przyszłorocznego nieurodzaju.** Należy dążyć do zmienienia kierunku produkcji rolniczej na produkcję mięsno - nabiałową najbardziej opłacalną i celową w drobnych gospodarstwach, a co zatem idzie należy jak najsprawniej przeprowadzić reformę rolną.

Zamiast nastawiania polityki rolniczej na eksport ze stratami, konieczne jest nastawianie jej na wzrost spożycia wewnątrz kraju, co jest możliwe przez wzrost zarobków.

Obawą napawa nas też zapowiedź ograniczenia przywozu tłuszczów. Owszem: Polska ma warunki, by bez tłuszczów zagranicznych się obejść. **Przedtem jednak musi być zapewniona dostateczna ilość tłuszczów z produkcji wewnętrznej.** W przeciwnym razie zakaz przywozu b. ujemnie odbije się na ludności miejskiej i większości wiejskiej.

Zamiast dążyć do zwiększenia spożycia, Rząd postarał się o ograniczenie tego spożycia przez rolników. Orzeczenie Nadz. Komisji Rozj., działającej w imieniu Rządu, obniża zarobki znacznej ilości robotników rolnych. Orzeczenie to zmniejsza również ilość bydła rogatego, utrzymywanego przez robotników w wielkich gospodarstwach, w których stan bydła jest ogromnie niski.

Do ograniczenia spożycia zmierzają też zapewne ograniczenia działalności inwestycyjnej Kas Chorych i inwestycji samorządowych. Należy iść w kierunku odwrotnym, gdyż zaniechanie inwestycji zwiększy bezrobocie, nietylko zatrudnionych przy tych inwestycjach, ale w całym szeregu przemysłów (cegielniany, drzewny i t. p.), zatrudniających w dużej mierze ludność bezrolną wsi.

Ulgi kredytowe i podatkowe dla drobnego rolnictwa oczywiście są pożądane. Konieczne też jest ukrócenie lichwy. **Nie możemy się jednak zgodzić, by kredytodawcami dla obszarników mieli być robotnicy rolni,** co czyni orzeczenie Nadz. Kom. Rozj. przez zmniejszenie o połowę oprocentowania za wstrzymane świadczenia. Przez to obniżenie oprocentowania obszarnicy, potrzebując kredytu, będą go czerpać samowolnie od robotników rolnych, nie wypłacając im należności: będzie to bowiem najtańszy kredyt prywatny.

Wreszcie należy podkreślić szkodliwość walki z organizacjami drobnego rolnictwa. „Unifikacja" Kółek Rolniczych sprowadziła się do oddania ich w pacht obszarnikom. Chcielibyśmy, aby groźby przymusowej „unifikacji" spółdzielczości rolniczej nie były wprowadzone w życie, **aby spółdzielczość drobnego rolnictwa mogła rozwijać się nadal pomyślnie.**

P. Minister nie uznaje różnicy interesów drobnego i wielkiego rolnictwa. Dlatego też dał nam tak, jak i p. Niezabytowski **program czyniący zadość interesom obszarnictwa, przeoczając zupełnie, jak zgubne może on wywrzeć skutki na drobnych rolnikach i ludności miejskiej.**

Taka była treść mojej odpowiedzi na referat p. Ministra Rolnictwa.

Marjan Nowicki.

HARRIMAN MŚCI SIĘ

LICHWIARSKIE ZYSKI POTENTATÓW PRZEMYSŁOWYCH

Z kół fachowych otrzymujemy następujące uwagi:

Od kilku tygodni ucichły głosy w sprawie koncesji Harrimana, którą popierało Min. Rob. Publ. za czasów *p. Moraczewskiego.* Nie należy się łudzić, iż sprawa ucichła zupełnie. Dla charakterystyki p. Harrimana, warto zapoznać się z działalnością tej firmy w innym dziale, w firmie *„Giesche"* na G. Śląsku. Jakkolwiek firma ta przeszła w ręce innej grupy amerykańskiej, Harriman i tam macza swe ręce.

„Giesche" jest jednem z największych przedsiębiorstw w Polsce, posiadającem bogate kopalnie węgla, rudy cynkowej i t. d. Mieliśmy możność poznania kalkulacji jednego z działów produkcji Gieschego — *kwasu siarkowego.* Kwas siarkowy posiada olbrzymie znaczenie, albowiem używa się go, jako surowca, w produkcji nawozów sztucznych (superfosfaty), materjałów wybuchowych i t. d.

Widzimy więc, iż siła obronna Państwa (w najszerszem tego słowa znaczeniu) zależy w dużej mierze od ceny kwasu siarkowego. Jaka jest kalkulacja p. Harrimana?

Mieliśmy możność zaznajomienia się z kalkulacją kosztów produkcji kw. siarkowego w jednej z kilku hut na G. Śląsku, należącej do Gieschego. W ciągu miesiąca wyprodukowano w tej hucie przeszło 6,3 tysięcy ton kwasu siarkowego. Koszty produkcji były następujące:

Robocizna: 14.444.23 zł., na 1 tonnę 4.13 zł.

Materjały: 34.826.63 zł., na 1 tonnę 9.95 zł.

Świadczenia soc.: 2541.41 zł., na 1 tonnę 0.73 zł.

Koszty ogólne: 2413.17 zł., na 1 tonnę 0.69 zł.

Różne wydatki: (roboty murarskie i t. d.): 13.841.15 zł., na 1 tonnę 3.95 zł.

Ogółem koszty produkcji wynosiły 68.066.79 zł., czyli *na 1 tonnę wyprodukowanego kwasu siarkowego 19.45 zł.*, a tymczasem Giesche sprzedawał kwas siarkowy po 100 zł. za tonnę. Jak widzimy zarobki wynoszą kilkaset procentów na 1 tonnie wyprodukowanego kwasu siarkowego. Huta ta produkuje najdrożej, gdyż na innej hucie koszty produkcji *wynoszą tylko 16.97 zł.* za 1 tonnę kw. siarkowego.

Kalkulacja ta daje jeszcze jeden dowód jak mało wynoszą świadczenia socjalne. Jeżeli przeciwstawimy ogólny koszt produkcji (19.45 zł. za 1 tonnę) kosztom świadczeń socjalnych (0.73 zł. na 1 tonnie), widzimy, iż *nie wynoszą one nawet ½% ogólnych kosztów produkcji,* w stosunku do ceny sprzedaży, nie wynoszą one nawet 1 od tysiąca.

Inny przykład kalkulacji tego potentata: „Giesche" sprzedaje 1 tonnę cynku za 1000 zł. (w cyfrach okrągłych), koszty zaś produkcji wynoszą (w najgorszej hucie) około 240 zł. za tonnę. By na zewnątrz zarobek na cynku nie wydawał się zbyt wysoki, do ceny 240 zł. dolicza się jeszcze raz koszty administracji ogólnej w wysokości 200 zł.) mimo, iż w cenie 240 zł. wliczono już raz koszty administracji.

Oto mała próbka „działalności" Harrimana w Polsce. Ma on monopol faktyczny na jeden z najważniejszych surowców w Polsce, za które pobiera lichwiarskie ceny, czerpiąc lichwiarskie dochody, okryte największą tajemnicą.

Tego rodzaju lichwiarzom chciał oddać p. Moraczewski gospodarkę elektryczną wielkiej części kraju.

inż. R. G.

AKADEMJA MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ

w niedzielę, dn. 9. II o godzinie 10½ rano, w sali Z. Z. K., przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Przemawiać będą członkowie Biura Międzynarodówki, Zarządu Głównego T. U. R., Organizacji Młodzieży T. U. R., Polskiej Partji Socjalistycznej i Związków Zawodowych.

W programie część artystyczna.

Karty wstępu otrzymać można w lokalach Kół Organizacji Młodzieży T. U. R., Dzielnic, Związków Zawodowych i w redakcji „Robotnika", Warecka 7.

WSRÓD NOWYCH KSIĄŻEK

TECHNIKA PRACY UMYSŁOWEJ. Wyszła z druku nakładem Spółdzielni Wydawniczej Młodzieży „Zew", Warszawa, Nowogrodzka 21, książka **Edwarda Weitscha, Technika pracy umysłowej,** przewodnik w samokształceniu i oświacie, w przekładzie W. Bagińskiego, 1930, str. 48, cena 2 zł. Autor, wybitny oświatowiec niemiecki, omawia w książce tej zagadnienie kształcenia się i korzystania z urządzeń oświatowych. W „Zagadnieniach uprzednich" zajmuje się koniecznością i granicami kształcenia się młodego robotnika oraz drogą, jaką w samokształceniu wybrać.

W rozdziale „Technika samokształcenia" omawia umiejętność obchodzenia się ze słowem drukowanem, techniką obserwowania i samodzielnego myślenia, wypracowania piśmiennego i wymiany myśli (dyskusji), słuchanie wykładu i odczytu, udział w zespołach, opracowywanie, wygłaszanie referatów oraz dyskusja — to treść rozdziału „Technika korzystania z oświaty". Autor porusza cały szereg pierwszorzędnych spraw z dziedziny samokształcenia w sposób żywy i bezpośredni. Książka pisana z myślą o młodzieży robotniczej, jednakże w rękach wszystkich ludzi, pragnących rozbudować własne gospodarstwo duchowe, będzie nieocenionym doradcą i bodźcem do pracy. Do nabycia w Księgarni Robotniczej w Warszawie.

Adam Polewka, „CUD", powieść, Kraków — Warszawa, Wydawnictwo „Panteon", cena Zł. 6.—.

Autor „Serca z czerwonego korala", wydanego przed rokiem zbioru opowieści gwiazdkowych, pełnych Andersenowskiej liryki, lecz równocześnie i swoistego ujęcia spraw ludzkich, opartego o logicznie przemyślany pogląd na świat zjawisk rzeczywistości społecznej, występuje obecnie z powieścią p. t. „Cud".

Treścią „Cudu" jest spekulacja ludzi z pod ciemnej gwiazdy, pragnących wyzyskać wiarę w celach osobistej korzyści. Autor jednak nie idzie na lep łatwej sensacji, lecz naodwrót z oryginalnie postawionego zagadnienia powieściowego wydobywa na tle żywej, barwnej, kłębiącej się od zdarzeń akcji, cały splot najgłębszych spraw życia ludzkiego. Oglądamy zaś to życie w różnorakich przekrojach i w rozmaitych przejawach. Stąd też powieść obfituje zarówno w sceny, opisane ze świetnym realizmem, jak i w ustępy pełne najgłębiej wzruszającego liryzmu. Znajdujemy w niej np. ze śmiałością groteski przedstawione kulisy prasy codziennej a nieopodal tchnący szczerą poezją, przepiękny hymn miłosny. Żywa troska autora i głęboka znajomość spraw społecznych nigdzie nie przybiera oznak jakiejkolwiek tendencji, czujemy ją jednak na każdej niemal stronie i, gdy szalbierczy bohater korzy się ostatecznie pod wpływem wrażenia kościoła, rozumiemy w pełni, że pod tym symbolem kryje się wogóle zbiorowość i jej dobro, wobec którego uledz musi indywidualna wola jednostki.

Treść „Cudu" i galerja postaci jest, jak wspomnieliśmy bardzo rozległa i obfita. Jest to niejako przekrój współczesności, oglądany w barwnym kalejdoskopie obrazów, składających się na porywającą czytelnika, wprost sensacyjną fabułę.

„Cudem" stanął Adam Polewka w rzędzie najwybitniejszych powieściopisarzy naszych młodszego pokolenia.

ZARYS HISTORJI WOJENNEJ WSZYSTKICH PUŁKÓW WOJSKA POLSKIEGO. Dzieło to wydawane przez Wojskowe Biuro Historyczne składać się będzie ze 156 historyj pułkowych w ogólnej ilości około 4000 stron druku. Objętość poszczególnej historji 1 — 30 arkuszy.

Treść historyj stanowią bojowe i organizacyjne dzieje pułków piechoty, kawalerji i artylerji w latach 1918 — 1921, wykazy strat oraz listy odznaczonych. W ostatnim czasie ukazał się szereg nowych historyj pułkowych.

Skład główny w Księgarni Wojskowej Nowy Świat 69.

JALU KUREK „Śpiewy o Rzeczypospolitej". Poezje, Kraków, 1930. Skład gł. Dom Książki Polskiej, Warszawa.

Jalu Kurek, członek krakowskiej ultranowoczesnej grupy poetyckiej „Zwrotnica" wydał niedawno „Manifest poetycki", w którym wzywa poetów do „śpiewania o Rzeczypospolitej", twierdząc, iż społeczeństwo czeka na usta poetów. „Poezja jest funkcją społeczną" — pisze Kurek — i w ślad za manifestem podaje nam w ostatniej książce próbki „nowego śpiewania".

Wiersze najnowsze Kurka sławią poezję pracy, poezję zagadnień państwowych — poezję bieżącej aktualności. Śmiałość i lotność poetyckiej wypowiedzi, tak właściwa utworom tego młodego pisarza — budzi w czytelniku zrozumienie i odczucie prawdziwej nowoczesności literackiej.

PORADNIK DLA SAMOUKÓW. Tom VIII (Wydanie nowe). BOTANIKA III. Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego, str. XII + 440. 1929. Cena zł. 12.

Opuścił prasę VIII tom „Poradnika dla Samouków" wydawanego przez Kasę im. Mianowskiego pod redakcją Stanisława Michalskiego, zawierający część III Botaniki — suplement do dwóch wydanych poprzednio tomów botanicznych. Suplement ten — poza artykułami charakteru informacyjnego (wiadomości o instytucjach i towarzystwach botanicznych, o studjach uniwersyteckich, spis czasopism botanicznych i biologicznych polskich i obcych) zawiera obszerne uzupełnienia bibljograficzne do dwóch poprzednio wydanych (w latach 1926 i 1927) tomów botanicznych, dzięki czemu całe dzieło jest dziś najzupełniej aktualne. Pozatem książka podaje skorowidze do całego dzieła: rzeczowy i nazwiskowy, zawierający, obok nazwisk autorów, cytowaną w trzech tomach botanicznych bibljografję ich prac.

Dla kogo przeznaczony jest Poradnik?

Na pytanie to jedna jest odpowiedź: każdy, kto studjować chce samodzielnie, kto nie traktuje wybranego przez siebie przedmiotu studjów jako ciężkiej pańszczyzny wykutych „skryptów" i „notatek" z przesłuchanych wykładów, kogo przedmiot nie straszy zmorą egzaminu, lecz nęci mnóstwem zagadnień, których się dotknąć pragnie zbliska.

Poradnik będzie także pożyteczny miłośnikowi botaniki, który nie ma oparcia w żadnej szkole ani pracowni zakładu uniwersyteckiego, — gdyż wskaże mu sposób, jak radzić sobie bez ich pomocy.

Jest to książka dla prawdziwych „samouków" t. j. ludzi o samodzielnem myśleniu, którzy na najwyższym nawet poziomie samoukami być nie przestaną.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok II — Warszawa, 3 Lutego 1930 r. — Nr. 5

PAŃSTWO I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Jednem z zagadnień, które w latach powojennych wysunęły się na plan pierwszy z pośród zainteresowan społeczeństwa polskiego, była sprawa wychowania fizycznego młodzieży.

Samorzutny, w żadne formy organizacyjne początkowo nie ujęty ruch sportowy młodzieży, powstał sam przez się. Młodzież poprostu pragnęła ruchu, zabawy, musiała wyładować w jakiś sposób swoją energję życiową. Za młodzieżą poszła t. zw. sportowa publiczność, pragnąca rozrywki i znajdująca ją w tych czy innych zawodach sportowych.

W ten sposób rozpoczęła się w Polsce rodzić myśl o wychowaniu fizycznem i sporcie pośród szerokich warstw społeczeństwa. Inaczej musiał ujmować to człowiek myślący poważniejszemi kategorjami a przedewszystkiem każdy z inicjatorów ruchu sportowego. Dla tej kategorji ludzi wychowanie fizyczne musiało być środkiem, do stworzenia pełnowartościowej jednostki, tak pod względem fizycznym jak i duchowym. Wychowanie fizyczne musiało dla każdego z myślących jego promotorów być środkiem do podniesienia ogólnej zdrowotności obywateli, być wreszcie próbą naprawy fatalnych warunków higjenicznych pracy, mieszkania i odżywiania. W ten też sposób ujęły tą sprawę czynniki miarodajne, gdy zdecydowały się na tworzenie agend rządowych mających czuwać nad wykochowywaniem fizycznem kraju. Nie chcę mówić, że jedyną, ale w każdym razie jedną z najważniejszych przyczyn tworzenia np. P. U. W. F. i P.W. (Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego) było stwierdzenie fatalnego stanu zdrowotnego ludności męskiej stającej do poboru, no i idąca za tem chęć naprawy złego.

Jednem słowem sport i wychowanie fizyczne zostały potraktowane jako środek walki ze zwyrodnieniem rasy i z chorobami. *Wychow. fizyczn. włączone zostało do arsenału środków mających na celu troskę o zdrowie publiczne*, zresztą nietylko w znaczeniu fizycznem ale też i duchowem.

Idąc konsekwentnie po tej linji, wyciągajmyż konkretne wnioski.

Gdzie, w jakich sferach społeczeństwa mamy do czynienia z groźbą największą systematycznego wyrodnienia ludzi? Naturalnie, że wśród proletarjatu, przedewszystkiem miejskiego, ale w ogromnym stopniu i wiejskiego.

Mieszkanie po kilka a czasem i kilkanaście osób w jednej izbie, spanie po kilka osób w jednem łóżku, chroniczne bezrobocie, fatalne warunki higjeny pracy. Gruźlica, alkoholizm i choroby weneryczne — oto w paru słowach przyczyny tego niebywale wysokiego stopnia małowartościowości fizycznej jaką zaobserwować można wszędzie. Czy to przy poborze rekruta, czy to w szkole, czy wreszcie w pracy, wszędzie jest źle.

Dorzućmy teraz idącą w parze : nędzą materjalną i fizyczną, nędzę duchową i moralną, a będziemy mieli kompletny obraz warunków życia proletarjatu miast i wsi (obejmują tu naturalnie i pracownika umysłowego).

Że w tym stanie rzeczy główny nacisk musi być położony na wychowanie fizyczne tych właśnie sfer społeczeństwa, o których pisałem, jest jasnem chyba dla każdego.

W interesie Państwa i w interesie społeczeństwa leży to, aby zmniejszyć ilość chorych.

W interesie Państwa i w interesie społeczeństwa jest, aby miało zdrową klasę robotniczą, aby miało pełnowartościowego pracownika umysłowego i takiegoż rolnika.

I dla tego niewolno czynnikom państwowym ani na chwilę zapominać o celu, w jakim Państwo wychowaniem fizycznem się zajmuje. Nie wolno dopuszczać do tego, aby traktowano wychowanie fizyczne, nie jako służbę zdrowia publicznego, a jako rozrywkę, zabawę lub nawet wychowanie fizyczne nielicznych, szczęśliwych wybrańców losu.

Państwo musi wychowanie fizyczne i sport pchać w szare masy ludowe, a wtedy osiągnie pożądane przez się rezultaty.

Dr. med. Jerzy Michałowicz.

POLSKA WYELIMINOWANA NA MISTRZOSTWACH HOKEJOWYCH ŚWIATA

ZWYCIĘSTWO NAD JAPONJĄ.

W sobotę reprezentacja hokejowa Polski rozegrała pierwszy swój mecz na mistrzostwach świata w Chamonix, wygrywając spotkanie z Japonją 5:0 (2:0, 2:0, 1:0). Drużyna nasza odniosła zasłużone zwycięstwo, mając stałą przewagę nad zespołem Japończyków. Bramki dla polskiej drużyny strzelili Kowalski, Krygier, Adamowski, Kulej i Tupalski.

KLĘSKA Z NIEMCAMI.

Wpółfinale mistrzostw hokejowych świata Polska spotkała się z silną drużyną Niemiec, przegrywając mecz 3:1 (1:1, 2:0, 0:0). Pierwszą bramkę zdobyli Polacy ze strzału Tupalskiego. Niemcy rewanżują się dwoma celnemi strzałami. Przy stanie 2:1 dla Niemiec Stogowski zostaje kontuzjowany i zmuszony jest opuścić boisko. Zastępuje go Sachs, który przepuszcza niefortunnie daleki strzał. Trzecia tercja mimo wysiłków Polski nie przynosi zmiany wyniku. Więcej z gry w tym okresie posiada zespół Polski.

Drugi półfinał mistrzostwa świata rozegrał się między Szwajcarją a Austrją 2:1 (0:0, 1:1, 1:0). Wobec tego do finału doszła Szwajcarja i Niemcy.

Polska gra dzisiaj mecz z Austrją o 3 i 4-te miejsce w turnieju.

SILNA WOLA I PEWNOŚĆ SIEBIE — MŁODZIEŻY — ZASŁUGĄ SPORTU

Wiedeńska „Mittagszeitung" zamieściła w dziale sportowym interesujący artykuł o sportowym wychowaniu młodzieży, w którym autor stwierdza, że najważniejszą zasługą sportu, to urabianie silnej woli i pewności siebie. Młody sportowiec musi zachowywać się podczas zawodów odważnie, działać sprawiedliwie i okazać silną wolę przy zwalczaniu wszelkich przeszkód stojących na drodze do zwycięstwa. Nie inaczej sportowiec winien się zachowywać w życiu. Dlatego też jest sport szkołą życiową, wydającą pomyślniejsze rezultaty aniżeli teoretyczna nauka książkowa.

NIEPRZYJĘTA OFERTA

Do prezesa budapesztańskiego klubu Tercucvarosi zgłosił się młody Jugosłowianin, prosząc o pozwolenie na urządzenie eksperymentu sugestji, w czasie zawodów piłkarskich. Mianowicie miano go przed zawodami zakopać i po zawodach odgrzebać. Oferta Jugosławianina nie odniosła jednak żadnego skutku, rzekomo dlatego, że prezes mistrzowskiego klubu Węgier był zdania, że pokaz jego nie wzbudzi zainteresowania, gdyż liga węgierska posiada w swojem łonie graczy, którzy bez zagrzebania na boisku w trakcie całego meczu śpią.

HISTORJA ZAWODÓW HOKEJOWYCH O MISTRZOSTWO ŚWIATA

Pierwsze zawody o mistrzostwa Europy urządzone przez Międzynarodową Ligę Hokeju na lodzie odbyły się w 1910 r. w Londynie. Mistrzostwo Europy zdobyła wówczas Anglja.

Następne zawody odbyły się w 1911 r. w Berlinie, przyczem zwyciężyli Czesi bijąc Szwajcarję 13:0, Niemcy 4:1 i Belgję 3:0. Trzecie zawody które się odbyły w 1912 r. w Pradze wygrali również czesi bijąc Austrję 5:0 i wychodząc na remis z Niemcami. Naskutek protestu Niemiec zostało zwycięstwo czechów wówczas zakwestjonowane.

Następne zawody przeprowadzone zostały w 1913 r. w Monachjum przyczem zwycięstwo w finale odniosła Belgja. W r. 1914 t. j. przed wojną światową odbyły się zawody hokejowe o mistrzostwo Europy w Berlinie. Poraz drugi mistrzostwo Europy zdobyli Czesi, bijąc Niemców 2:0, a Belgję 9:1.

Po dłuższej przerwie, spowodowanej wojną światową odbyły się następne zawody dopiero w 1920 r. w Antwerpji. Poraz pierwszy wzięły wówczas udział w zawodach drużyny amerykańskie. Zwyciężyła w finale Kanada przed St. Zjednoczonemi A. P. Mistrzostwo Europy zdobyła jednak poraz trzeci Czechosłowacja.

Odbyte w r. 1921 w Sztokholmie zawody o mistrzostwo Europy zakończyły się zwycięstwem Szwecji nad Czechosłowacją 7:4. W r. 1922 było St. Moritz widownią zawodów, które wygrała Czechosłowacja przed Szwajcarją i Szwecją. W r. 1922 odbyły się zawody w Antwerpji. Mistrzem Europy została Szwecja. W r. 1924 przeprowadzony został olimpijski turniej hokeju na lodzie w Chamonix, w którym zwyciężyła Kanada przed Ameryką, Anglją i Szwecją. W zawodach o mistrzostwo Europy odbytych w tym samym roku w Medjolanie mistrzostwo poraz pierwszy zdobyła Francja.

Zorganizowanie zawodów o mistrzostwo Europy powierzono w 1925 r. Czechosłowacji, która została poraz 5-ty mistrzem Europy. W r. 1926 w Davos zwyciężyła Szwajcarja. W r. 1927 na zawodach w Wiedniu wśród 6-ciu uczestników znajdowały się poraz pierwszy Polska, Niemcy i Węgrzy. Zwyciężyła w finale Austrja. W r. 1928 w zawodach w St. Moritz mistrzostwo świata zdobyła Kanada, a Szwecja została mistrzem Europy. W r. 1929 na zawodach w Budapeszcie mistrzem została poraz 6-ty Czechosłowacja, Polska zajęła drugie miejsce, a Austrja trzecie.

Trudno przewidzieć, które z 10 państw europejskich zostanie w b. roku mistrzem Europy. Szwecja z niewiadomych powodów bojkotuje zawody, Polska była w r. ub. niedaleko od zdobycia pierwszego miejsca. Należy się spodziewać, że i w tym roku utrzyma się na tym samym poziomie. Włochy są obecnie dość słabe, tylko drużyna niemiecka jest dla nas groźna. Większą uwagę skierować należy nadto na Anglję. Węgry również mogą sprawić niespodziankę. Walka oczywiście toczy się tylko o mistrzostwo Europy, gdyż tytuł mistrza świata zatrzyma napewno Kanada.

Następne zawody w 1931 roku — jak wiadomo — odbędą się w Polsce.

Stosownie do uchwały Zarządu Plenarnego ZRSS-u i uchwały Egzekutywy wszystkie R. S. K. O. Podokręgi i kluby robotnicze na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej obowiązane są do urządzania w dniu

9 MARCA 1930

uroczystych imprez w porozumieniu ze Zw. Zawod. organizacjami politycznemi, org. Mł. TUR, spółdzielniami i t. p.; w rachubę wchodziłyby więc wielkie akademje z programem sportowo - gimnastycznym, artystycznym i przemówieniami, mającemi za zadanie zilustrować ideologję sportu robotniczego, dać podstawowe wiadomości historji ruchu robotniczego w Polsce oraz kilka cyfr i danych o rozwoju i stanie organizacji.

W Warszawie odbędzie się w tym dniu w Teatrze Ateneum

WIELKA ROBOTNICZA AKADEMJA SPORTOWA

p. t.

„WARSZAWA ROBOTNICZA SWOJEMU SPORTOWI W DNIU 5-CIO LECIA ISTNIENIA Z.R.S.S.

Ubiegła niedziela w sporcie

INAUGURACJA SEZONU PIŁKARSKIEGO w WARSZAWIE

W sobotę odbyła się inauguracja sezonu piłkarskiego meczem Marymont—Gwiazda, zakończony zwycięstwem zeszłorocznego mistrza stolicy 6:1 (2:1). Poziom gry niski, boisko bardzo ciężkie. Przewaga Marymontu uwydatniła się dopiero po przerwie. Bramki dla zwycięzców strzelili: Uglanica (2), Przeorowski (2), Napiórkowski i Chudzikiewicz, dla Gwiazdy — Miller. Sędzie p. Rączkowski.

Wczoraj na boisku 36 pp. odbył się mecz zaciętych rywali Lawiny i Czarnych. Zwycięstwo przypadło w udziale Lawinie, która w pierwszej minucie strzeliła bramkę. Czarni mimo nieznacznej przewagi wyrównać już nie zdołali.

ZAWODY HOKEJOWE O MISTRZOSTWO WARSZAWY

Wczoraj pomimo braku mrozu i lodu odbyły się w Warszawie dalsze mecze hokejowe o mistrzostwo kl. B okręgu warszawskiego z następującemi wynikami:

Legja II — Nadwiślanka 2:0 (2:0, 0:0, 0:0). Zasłużone zwycięstwo Legji. Bardzo marny lód uniemożliwił Legji wykazania wszystkich swych walorów.

Marymont — Skra 2:1 (2:0, 0:0, 0:1). Skra wystawiła drużynę złożoną tylko z 5-ciu graczy, pomimo tego jednak była zespołem równorzędnym. Poziom gry niski. Sędzia p. Semadeni.

AZS II — WTŁ 5:0 (walkover), WTŁ stawiło się z 4-ma zaledwie graczami.

Zapowiedziany mecz towarzyski Polonia — ZASS i Polonia II — Warszawianka (o mistrz. kl. B) zostały odwołane z powodu braku lodu. Odbył się natomiast mecz towarzyski AZS II — drużyna komb. WTŁ i AZS 4:4. Mecz posiadał charakter treningowy.

STAN TABELL

Po niedzielnych rozgrywkach tabela mistrzostw hokejowych kl. B przedstawia się następująco: **I grupa:** 1) AZS II — 2 gry, 4 pkt., bramek 6:0, 2) Legja II — 2 gry, 2 pkt., bramek 2:1, 3) WTŁ — 2 gry, 2 pkt., bramek 5:6, 4) Nadwiślanka — 2 gry, 0 pkt., bramek 1:7. **II grupa:** 1) Skra — 2 gry, 2 pkt., bramek 7:1, 2) Polonia II — 1 gra, 2 pkt., bramek 10:2, 3) Marymont — 2 gry, 2 pkt., bramek 4:11, 4) Warszawianka 1 gra, 0 pkt., bramek 0:5.

MECZ LEKKOATLETYCZNY SKRA — MAKABI

Skra rozegrała wczoraj mecz lekkoatletyczny z Makabi. Zawody odbywały się w sali, a biegi na boisku. Wyniki były następujące:

Konkurencje męskie: skok w wyż: — 1) Prusik (S.) 146, 2) Melich (S.) 146, 3) Freiberger (M) 146, **skok w dal z miejsca** —1) Rusek (S.) 245, 2) Freisberger 240, 3) Prusik 240, **rzut kulą** — 1) Freiberger 9.74, 2) Orzeł (S) 9.65,5,, 3) Rusek 9.14, **bieg na przełaj 800 mtr.** — 1) Rusek 2:26, 2) Gradus (M), 3) Buksner (M); **konkurencje kobiece: kula** — 1) Sawicka (S) 7:76, 2) Erlichówna (M) 7.15, 3) Berlinerówna 6.62, **bieg na przełaj 700 mtr.** — 1) Sawicka 3.29,6, 2) Wyrzykowska (S), 3) Szablewska (S), **skok w dal z miejsca** — 1) Erlichówna 201, 2) Berlinerówna 198, 3) Wenclówna I 186, **skok w wyż** — 1) Szablewska (S) 125, 2) Erlichówna 120, 3) Berlinerówna 120.

Pozatem odbyły się dwie konkurencje dla dziewcząt do lat 16, a mianowicie: **skok w wyż** — 1) Kwaśniewska 110 cm., 2) Łodzińska 110, 3) Gretka 105 cm., oraz **bieg na przełaj 450 mtr.:** 1) Wenclówna II 2:38, 2) Flaumówna, 3) Szostakiewiczówna.

PIERWSZY KROK ZAPAŚNICZY

Wczoraj odbyły się w Ośrodku WF zawody zapaśnicze dla początkujących zawodników, organizowane przez Warszaw. Okr. Zw. Atletyczny pod nazwą „Pierwszego Kroku". Do zawodów stanęło 46 zawodników ze Skry, Legji i YMCA. Walki eliminacyjne wyłoniły w finale następujących zwycięzców: waga kogucia: 1) Pycz (YMCA), w. piórkowa: 1) Matuszewski (Legja), w. lekka 1) Kiela (YMCA), w. półśrednia: 1) Wingier (YMCA), w. średnia: 1) Hebda (YMCA) 2) Durawa (Skra). W klasyfikacji zespołowej zwyciężyła bezkonkurencyjnie YMCA przed Legją i Skrą.

POLONIA—MAKABI 11:5

W sobotę wieczorem w sali Ośradka WF odbył się mecz bokserski Polonia—Makabi, zakończony wysokiem zwycięstwem Polonji 11:5 pkt.

BKS. I WARTA WCHODZĄ DO FINAŁU BOKSERSKICH MISTRZOSTW POLSKI

W niedzielę odbył się w Łodzi mecz półfinałowy o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie między BKS (Katowice) a Sokołem (Łódź). Spotkanie pomimo kilku niespodziewanych zwycięstw łodzian przyniosło ostatecznie wygraną BKS w stosunku 10:6 pkt.

WARTA PRZEGRYWA W HOKEJU, ALE WYGRYWA W PIŁCE NOŻNEJ

Mimo odwilży odbył się w Poznaniu mecz hokejowy o mistrz. kl. A okręgu poznańskiego pomiędzy Wartą a AZS—Poznań. Niespodziewanie zwyciężył AZS (1:1, 0:0, 2:0).

Mecz piłkarski w Poznaniu Warta — Legja przyniósł zwycięstwo Warcie

KOMUNIKAT WARSZ. ROBOTN. SPORT. KOMITETU OKR.

Zarząd W. R. S. K. O. zawiadamia niniejszem, że na dzień 5-go lutego br. t. j. w środę na godz. 6.30 wieczorem w lokalu WRSKO., ul. Flory Nr. 1 (parter) wyznaczona jest dla wszystkich Robot. Klubów Sportowych, zrzeszonych w WRSKO. ODPRAWA na którą wymienione Kluby winny obowiązkowo wydelegować swoich przedstawicieli.

CIEKAWE CYFRY ZE ŚLĄSKA

IMPONUJĄCY ROZWÓJ SPORTU PIŁKARSKIEGO.

W sprawozdaniu z całorocznej pracy ustępującego zarządu GOZPN, czytamy ciekawe dane o rozroście piłkarstwa śląskiego. W ubiegłym roku kluby zrzeszone w GOZPN, posiadały ogółem 17.569 członków, z tego 4.709 graczy czynnych. Kluby te liczyły razem 517 pełnych drużyn i 58 zespołów szkolnych.

W 1929 r. rozegrano meczów A klasowych 582 (Liga rozegrała zaledwie 156 meczów), inne drużyny rozegrały 1273 mecze. Spotkań wyjazdowych rozegrano 593 na co wydano 94.134 zł., za przyjazdy ogółem zapłacono 67.954 zł. Spotkań międzynarodowych (przeważnie z Niemcami) rozegrano 26.

Ciekawe jest, że tylko 82 kluby pobierały opłaty za wstęp na swoje mecze, pozostałe grały bezpłatnie. W 18 miejscowościach pobierały władze komunalne podatek widowiskowy od meczów w wysokości 5 — 10 proc., we wszystkich pozostałych miejscowościach mecze piłkarskie były zwolnione od podatków. Na 97 boiskach śląskich zaszło w ubiegłym roku 26 nieszczęśliwych wypadków. Wreszcie majątek wszystkich klubów piłkarskich wynosił ogółem pokaźną sumę 681.111 złotych.

Cyfry powyższe są świetną ilustracją żywiołowego rozwoju piłki nożnej na Śląsku.

4900 KILOMETRÓW NA MOTOCYKLU PRZEZ PUSTYNIE

Jeden z polskich inżynierów, p. inżynier Massalski po dwuletnim pozycie w mieście Anwaz (Persja) jako kierownik prac kanalizacyjnych firmy Ulen Comp. postanowił wrócić do kraju motocyklem, obierając marszrutę przez Południową Persję, Irak i Syrję, następnie morzem z Bejruthu do Tryjestu, skąd znowu na motorze do Warszawy.

Przed wyjazdem inż. Massalski ze względu na ciągłe zamieszki w Iraku i Syrji uzyskał glejty od poselstwa angielskiego i francuskiego w Teheranie. Dwukrotnie w czasie swej podróży inż. Massalski musiał prosić władze o udzielenie mu eskorty zbrojnej, ponieważ wyruszenie samopas groziło utratą życia.

Do Bejruthu (2430 klm.) dzielny podróżnik jechał następującą trasą: Kaszmir — Hamadan — Kanekin — Bagdad — Mossul — Derzory — Allepe — Bejruth. Przestrzeń Bagdad — Derzor przebył inżynier Massalski jadąc po zupełnych bezdrożach. Następnie podróżnik zamierzał udać się do Konstantynopola, ale silne śniegi udaremniły zamiar. Wobec tego do przejęcia dyskusji Bejruth — Trjest statkiem, w ciągu ośmiu dni, dotarł inż. Massalski do Warszawy, pokrywając w tym etapie 2470 klm.

Ciekawe, że Wahabici i Druzowie mimo swej wojowniczości bardzo serdecznie podejmowali polskiego sportowca.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

EGZEKUTYWA OKR. - WARSZAWA. We wtorek, dn. 4 lutego w lokalu, Warecka 7, o godz. 6 wieczorem, odbędzie się posiedzenie egzekutywy Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.

PONIEDZIAŁEK, 3 LUTEGO.

Starówka. Zebranie Komitetu o godz. 6. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Śródmieście. O godz. 6.30, posiedzenie Komitetu Dzielnicy i Komisji Rewizyjnej.

WTOREK, 4 b. m.

Koło Elektrownia PPS. O godz. 6 wiecz. w lokalu, Czerwonego Krzyża 20, ogólne zebranie członków.

Ochota. O godz. 7, Przemyska 18 posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Koło nauczycieli PPS. O godz. 8 wieczorem, w lokalu, Warecka 7, I piętro, odbędzie się zebranie Zarządu.

Ruch kult.-oświatowy

Baczność drużyny sportowe W. O. M. T. U. R. W czwartek, dn. 6.II r. b., o godz. 7 w., w sali przy ul. Młynarskiej 2 (Szkoła powszechna) rozpoczyna swą pracę ośrodek wychowania fizycznego dla grup turowych, pod kierownictwem ob. Orłowicza. Wzywa się przeto Robotnicze Drużyny Sportowe Kół Woli, Powązek, Leszna i Śródmieścia do należytego obesłania wspomnianego ośrodka przez swych członków.

RUCH KOBIECY

PONIEDZIAŁEK, 3 b. m.

Koło Kobiet dzielnicy Praga. O godz. 5 popoł. w lokalu, Ząbkowska 41-43, odbędzie się posiedzenie Zarządu Koła.

Koło Kobiet dzielnicy Grochów. O godz. 7 wiecz. w lokalu, Osiecka 33, odbędzie się ogólne zebranie kobiet. Referat organizacyjny wygłosi tow. Marja Aszerówna.

Warszawski Wydział Kobiecy zawiadamia, że na zebraniu wtorkowem dnia 4 lutego o godz. 7 wiecz., w lokalu własnym Leszno 53, odbędą się wybory delegatek na Konferencję Okręgową Warszawskiej Organizacji PPS. Udział w wyborach biorą towarzyszki zarejestrowane przy Wydz. Kob. Prosimy o liczny udział. Po wyborach o godz. 8 wiecz. złożone zostanie sprawozdanie z obrad Rady Naczelnej PPS. Na referat sprawozdawczy zaprasza się wszystkie towarzyszki partyjne i sympatyczki naszej sprawy.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

Szofer z trzyletnią praktyką monterską poszukuje prywatnej posady od zaraz, może być na prowincję. Wiadomość pod „Szofer" do redakcji „Robotnika".

Ślusarz z siedmioletnią praktyką poszukuje pracy. Oferty: Dzielna 93 — 47, Czesław Paciorkowski.

Nauczycielka szkoły powszechnej udziela lekcyj. Specjalność łacina i język francuski. Wiadomość Ogrodowa 49 m. 6, godz. 9 — 12 rano, 8 — 10 wiecz, tel. 321-49.

Młodzieniec 22-letni z wykształceniem 3-letniej szkoły handlowej wieczorowej, poszukuje zajęcia biurowego. Łaskawe oferty proszę składać w Redakcji „Robotnika", dla „Handlowca".

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05 — 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Przerwa. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 — 15.45 Przerwa. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.15 Program dla dzieci „Podróż Juleczka naokoło czasu". 16.45 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Lekcja języka francuskiego. 17.45 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja". 18.45 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25 — 19.40 Płyty gramofonowe. 19.40 — 19.50 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (P. A. T.). 19.58 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny. 20.05 Pogadanka muzyczna. 20.30 Koncert międzynarodowy z Budapesztu. 22.00 Feljeton p. t. „W kuchni radjowej". 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 22.35 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (P. A. T.). 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna z „Oazy".

KRONIKA

STAN POGODY.

Przewidywany przebieg pogody dzisiaj. Na północy Polski ponowny spadek temperatury przy pochmurnem niebie i drobnych opadach śnieżnych. W pozostałych okolicach kraju pochmurno, na Podkarpaciu możliwy deszcz; nocą przymrozki, dniem jeszcze odwilż. Słabe, na północy silniejsze wiatry wschodnie i północno - wschodnie.

Zjazd. 15 — 16 lutego r. b. z okazji 25-letniej rocznicy zamknięcia b. rosyjskiego Uniwersytetu, odbędzie się w Warszawie zjazd byłych członków stowarzyszenia akademickiego „Spójnia". Osoby interesujące się zjazdem powyższym, zechcą się zgłosić do adwokata Tadeusza Tomaszewskiego — ul. Hoża Nr. 23.

Zwolnienie broni myśliwskiej od podatku Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł co następuje. Ponieważ wykonywanie prawa polowania jest niemożliwe bez jednoczesnego posiadania broni myśliwskiej, jako nieomal jedynego narzędzia uprawiania łowiectwa, należy dojść do wniosku, że w opodatkowaniu prawa polowania mieści się również opodatkowanie tej broni myśliwskiej, która dla polowania na danym terenie jest konieczna. Opodatkowanie tej broni, w charakterze przedmiotu zbytku, byłoby opodatkowaniem powtórnem, które w myśl art. 21 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1923 roku jest wzbronione. Natomiast broń myśliwska, posiadana ponad konieczne potrzeby przez właścicieli prawa polowania, jako też broń myśliwska, posiadana przez osoby, które prawa polowania nie posiadają, może podlegać opodatkowaniu, jako przedmiot zbytku.

Odczyt. W dniu 4 lutego, we wtorek, o godz. 8-ej wiecz., w sali odczytowej Polskiego T-wa Emigracyjnego, al. Jerozolimskie 33, wygłosi odczyt członek Naukowego Instytutu Emigracyjnego, p. dr. Aleksander Freyd, p. t.: „Patalogja Amazonji Peruańskiej (Polskie tereny kolonizacyjne)".

NR. 5 „TYGODNIA"

Ukazał się Nr. 5 „Tygodnia", zawierający artykuły: St. **Thugutta** — Uwagi o Konstytucji, Ksaw. **Świątkiewicza** — Przegląd sytuacji, S. **Czeczelnickiego** — O reprezentacji gospodarczej, **I. K.** — Niedostrzegalna rzeczywistość, Dr. Al. **Kielskiego** — O istocie i granicach demokracji i in.

SAMOBÓJSTWO POLICJANTA

Wczoraj w szpitalu Przemienienia Pańskiego, zmarł 28-letni Aleksander Płoński, poster. I-go komisarjatu, który dn. 29 bm. w mieszkaniu własnem przy ul. Wileńskiej 41 targnął się na życie, postrzeliwszy się z rewolweru w czoło. Przyczyna samobójstwa — nieporozumienie rodzinne. Denat pozostawił żonę i troje dzieci.

WYBUCH I PORANIENIE DWUCH OSÓB

Na klatce schodowej przy ul. Wolskiej 129 wczoraj o godz. 14-ej rozległ się wybuch, a następnie lokatorzy usłyszeli jęki dwuch młodzieńców. Okazało się, że 22-letni Roman Pastewski (Wolska 132), bez zajęcia miał zapał od granata, zaś kolega jego 22-letni Stefan Wasiak, szereg. baonu mostowego saperów (Modlin Kazuń) przytknął papierosa do rurki. Wówczas nastąpił wybuch, siła którego oberwała Wasiakowi 3 palce prawej ręki, zaś Pastewski doznał poszarpania obu dłoni i poranienia twarzy. Poszwankowanych opatrzono w ambulatorjum Pogotowia, poczem szer. Wasiaka skierowano do szpitala Ujazdowskiego, celem dokonania operacji.

POŚCIG I POSTRZELENIE ZŁODZIEJA

W nocy z soboty na niedzielę st. post. Stanisław Baranowski i post. Józef Salomon z 18-go komisarjatu w pogoni za uciekającym złodziejem drobiu skradzionego na kolonji w Annopolu, dali 3 strzały z rewolweru. Opryszek zdołał zbiec. O godz. I-ej do szpitala Przemienienia Pańskiego zgłosił się mężczyzna z raną postrzałową lewego podudzia, podając się za Stanisława Makowskiego (nigdzie nie meldowanego). Rannym okazał się ten sam, który był ścigany przez policjantów na Annopolu. Lekarz zaopinjował pozostanie w szpitalu; przy łóżku rannego czuwa policja.

NAPADY RABUNKOWE

W nocy z soboty na niedzielę o godz. 2 minut 30, na powracającego z biura głównego zarządu inwalidów przy ul. Łukasińskiego 11 na Pradze, skarbnika tej instytucji Stanisława Dziada (Al. Jerozolimska 9), napadło 2-ch opryszków. Napastnicy powalili Dziada na chodnik, porwali mu teczkę, poczem zbiegli. Teczka zawierała różne papiery i dokumenty oraz 6.800 zł. gotówką.

— Przy zbiegu ul. Raszyńskiej i Niemcewicza nieznany osobnik wyrwał przechodzącej Stanisławie Mierzejewskiej (Raszyńska 44) — torebkę skórzaną, w której było: portmonetka srebrna, różne drobiazgi i 1 zł. gotówką. Zarządzony pościg nie dał pożądanego wyniku.

ZACZADZENIA

Przy ul. Nowy Świat 26 do mieszkania Mieczysława Danieluka, kierowcy, przyjechał do służącej jego 29-letni Stanisław Siwik (pow. Sokołów, gm. Sterdyń). W ub. sobotę wieczorem służąca Danieluka, 19-letnia Bronisława Siwikówna napaliła w piecu, poczem niesprawdziwszy czy węgiel się przepalił, zasunęła szyber, dając się wraz z bratem na spoczynek. Gdy wczoraj rano właściciel mieszkania, po całonocnej jeździe powrócił do domu, na usilne dobijanie się usłyszał jedynie jęki. Wezwany dozorca Jan Glinka, drzwi wyważył. W mieszkaniu zastano Siwików nieprzytomnych. Lekarz Pogotowia stwierdził zatrucie tlenkiem węgla. Po udzieleniu pomocy, zaczadzonych przewieziono do szpitala św. Rocha.

— Przy ul. Leszno 47, wskutek wadliwego urządzenia pieca wydzielał się czad, którym zatruła się służąca 26-letnia Jadwiga Bykowska. Zatrutą przewieziono do pobliskiego ambulatorjum Pogotowia, gdzie lekarz dyżurny udzielił pierwszej pomocy.

KINO-REWJA **CAPITOL** Marszałk. 125 Pocz. o g. 5.
ulubieniec publiczności Harry LIEDTKE
w pikantym filmie p. t.
„CZARNE DOMINO"
Na scenie:
Romuald Gierasieński
w najnowszym repertuarze
zespół taneczny **Koszutski** oraz
oryginalny kabaret **Lopka.**
Występy o g. 6, 8 i 10.

PAN N. Swiat 40 Pocz. o g. 5
Mistrz maski **LON CHANEY**
oraz para kochanków
MARCELINA DAY
i CONRAD NAGEL
we wzruszającym filmie ilustrującym
LONDYN o PÓŁNOCY
p. t. **„Głos z za świata"**

Kino-Teatr **„ASTRA"** DZIKA 51.
Na ekranie:
PIEŚŃ O HETMANIE
(Wołga — Wołga)
Romantyczne dzieje Stieńki Razina
Realizacja: W. Turzański. Osoby:
H. A. SHLETTOW. STIENKA RAZIN.
NA SCENIE rewja pod kier. E. REJA z udziałem W. Poraj-Poreckiej, W. Orskiego oraz balet p. Karczewskiego składający się z 10 osób.
Dojazd tramw. 1, 2, 2a, 8 i Z. Sala dobrze ogrzana.

Kino **WISŁA** TAMKA 34 vis a vis Cyrku
ALICE TERRY
i IWAN PETROWICZ
w erotycznym dramacie osnutym na tle współczesnego rozwiązłego życia p. t.
Trzy namiętności

KINO-TEATR **„ZNICZ"** Sniadeckich 5. Pocz. o g. 5-ej
ANITA PAGE
i WILLIAM HAINES
w filmie p. t. **„W szponach azjatów"**
Na scenie: Wielka rewja p. t.
„Znicz w Balonikach" — Udział biorą: **H. Bolska, W. Zdanowicz, M. Danecki i 6 Tacjan-Girls.** Bilety od 1 zł. do 2.50.

Kino-Teatr **„KOMETA"** Chłodna 47
Na ekranie:
PIERWSZA MIŁOŚĆ KOŚCIUSZKI
Na scenie:
Występy pierwszorzędnych artystów.

Czytajcie „POBUDKĘ"

Co wyświetlają kina?

Apollo: „Uroda życia" polski film z Norą Ney, Brodziszem i Samborskim.
Astra: „Wołga... Wołga" z Schletowem.
Casino: „Uroda życia", polski film z Norą Ney, Brodziszem i Samborskim.
Capitol: „Czarne domino" z H. Liedtke.
Colosseum: KINO POD BOJKOTEM.
Filharmonja: „Książę student" z Novarro.
Hollywood: „Ostatnia maska".
Kometa: „Kraj bez kobiet".
Miejski: „Rozkosze ojcostwa".
Pan: „Głos z za świata" z Lon Chaney.
Palace: „Królowie puszczy".
Quo Vadis: „Wieczna kobiecość".
Splendid: „Dzika orchidea" z Gretą Garbo, Lewis Stone i Nils Asther.
Stylowy: „Żelazna maska" z Douglasem Fairbanksem.
Światowid: „Skrzydlata flota".
Tęcza: „Biała księżna" z Polą Negri.
Wisła: „Trzy namiętności" z Alice Terry i Iwanem Petrowiczem.
Wodewil: „Wiosenne burze" z Sue Carol i Anną May Wong.
Znicz: „W szponach azjatów".
Akropolis: „Książęta na wygnaniu".
Bajka: „Szlakiem hańby".
Broadway: „Łódź podwodna S. 44".
Italja: „Motyl brukowy".
Lux: „Intryga, miłość i prawo".
Mewa: „Wywoływacz".
Muza: „Pat i Patachon wśród ludożerców".
Promień: „Płonąca granica".
Stella: (Puławska 39): „Studentka".
Riviera: „Hrabia Monte Christo".
Sokół: „Policmaister Tagiejew".
Świt: „On nie powróci już".
Tombola: „Krwawa litera" i „W blasku kinkietów".

Kino dźwiękowe **„TĘCZA"** Przejazd 9. Pocz. seans. 4, 6. 8 i 10
Apar. „Western Electric"
Wielki śpiewno-dźwiękowy dramat z życia rosyjskiego p. t.
BIAŁA KSIĘŻNA
W roli tytułowej **POLA NEGRI,**
w rolach męskich **Paul Lukas i Norman Kerry.**
Nad program: **Fragmenty z opery „Poławiacze Pereł"** oraz rewja, **śpiew, muzyka i tańce.**

„WODEWIL" N. ŚWIAT 43 P. 6, ost. 10[10]
„WIOSENNE BURZE"
AWANTURNICZE PRZYGODY Z ŻYCIA AMERYKAŃSKIEJ STUDENTERJI. TRYSKAJĄCEJ MŁODOŚCIĄ, BEZTROSKĄ i WESELEM. W rol. gł.:
SUE CAROL, ANNA MAY WONG i MAX DAWIDSON

„CASINO" Nowy Świat 50 Pocz. o g. 4, 6, 8, 10.
Bilety ulgowe, passe-partout nieważne!
Najnowszy film produkcji polskiej wytwórni LEO-FILM
pg. nieśmiertelnej powieści
STEFANA ŻEROMSKIEGO
URODA ŻYCIA

Reżyserja: **J. Gardan.** Zdjęcia: **Sew. Steinwurzel.** W rol. gł.:
NORA NEY, A. BRODZISZ, BOG. SAMBORSKI, ST. JARACZ, EUG. BODO, W. GAWLIKOWSKI, IRENA DALMA.

KINEMATOGRAF MIEJSKI
Hipoteczna 8. Długa 25
Pocz. 6[30], Sobota i niedziela 5 pp.
Dla młodzieży dozwolony
„ROZKOSZE OJCOSTWA"
w tryskającej werwą i humorem interpretacji:
SUE CAROL, LEW CODY, AILEN PRINGLE
Wł. Metro. Nadprogram.
W soboty i Niedziele tylko po jednym seansie POPULARNYM o godz. 11[45]. Ceny miejsc 20 groszy.

Weneryczne, niemoc płciowa
Chor. skóry, włosów. Analizy. Rentgen.
Dr. I. Amsterdamski
ul. Chmielna 34 (obok Dworca Główn.)
Przyjm. 9 r.—9 w. Panie 4—6. Niedz. 9 r.—6 w.
Niezamożnym ceny lecznicowe

Weneryczne skórne i niemoc elektroleczenie.
Dr. M. ALTFELD
8 — 11 r., 3 — 9 w. HOŻA 50 (przy Marszałkowskiej)
Niezamożnym ceny lecznicowe.

Grypę, kaszel i bronchit uleczysz systematycznem piciem szczawnickich wód kruszcowych **„Stefana" i „Józefiny".** Choroby żołądka i przemiany materji usunie Ci szczawnicka **„Magdalena" i „Wanda"** Do nabycia w aptekach i składach aptecz.

CYRK Dziś program I d. c. walk. — Walczą:
1) dec. odw. na żądanie Jaago **Jaago — Maska**
2) **Karsz** Herkules z gór Harcu — **Feringer**
3) **Aracoul — Dosner**
4) dec. **Volke — Pinecki**

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8 w. „Bal w obłokach"

Nowy
o 8 w. „M a g j a"

Letni
o 8 w. „Książe małżonek"

Teatr „Ateneum", Czerwonego Krzyża 20. „Podhale tańczy", wesołe widowisko regjonalne Rytarda i Roj - Rytardowej. Oryginalna muzyka podhalańska w układzie St. Mierczyńskiego.

Teatr Wielki. Dziś, teatr nieczynny.

Teatr Narodowy. „Bal w obłokach".

Teatr Letni. „Książe małżonek".

Teatr Nowy. Codzienie „Magja".

Teatr Polski. „Rywale".

Teatr Mały. „Wilki w nocy".

Teatr „Morskie Oko", Jasna 3. Codziennie nowowystawiona wielka rewja p. t. „Gwiazdy Warszawy".

Teatr „Qui Pro Quo". Codziennie wielka aktualno - polityczna rewja p. t. „Dookoła Bartel" z Hanką Ordonówną i Zulą Pogorzelską na czele całego zespołu.

Operetka L. Messal. Dziś „Ewentualnie dzisiaj w nocy".

Teatr „Mignon". Rewja „Cuda Warszawy".

„Wesoły Wieczór". Co wieczór rewja „Confetti". Ceny miejsc zł. 1.50 do 6.

Music-hall „Orfeum", Bielańska 5. Codziennie program nr. 2.

Teatr „Momus". Senatorska 29. Dziś „Warszawa tańczy".

Recital fortepianowy w Konserwatorjum. We wtorek, dnia 4 b. m., daje własny recital fortepianowy w sali Konserwatorjum pianista, uczeń prof. Frydmana, krakowianin Karol Klein. Program zawiera utwory Bacha - Busoniego, Schumanna (Karnawał), Chopina, Godowskiego i innych.

WALKI W CYRKU

Walka Sztekkera ze Szwarcem w ciągu 25-ciu minut rezultatu nie dała.

Pooshof zwyciężył Volke'go w 25-ej minucie.

Debie nie rozstrzygnął z Pineckim.

Jaago w 5-ej minucie pokonał Aracoula.

Dziś walczą: Dec. Pinecki, — Volke, Aracoul — Dosner, Karsch — Feringer oraz rewanżowa decydująca Jaago — Maska.

LECZNICA GRANICZNA 14 Wszystkie specjalności. Lampa kwarcowa

PATEFONY, PARLOFONY instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach, po cenach najniższych, poleca Feigenbaum Bielańska 1.

SŁUŻĄCE TANIE na stałe, na posługi, do prania, do robót wiejskich dostarcza bezinteresownie Towarzystwo „Ratujmy niemowlęta". Są to matki opuszczone. N o w y Ś w i a t 8/10 mieszk. 26; codziennie od 11-ej do 2-ej.

Ogłoszenia drobne

PLACE budowlane 18—24 klm. od Warszawy przy szosie — projektowanej k o l e j c e elektrycznej, nad rzeką, przy kolei, tereny wybitnie suche zalesione, lub otoczone lasem iglastym, po 5400 ł[2], i 1/2 morgowe do sprzedania 8—30 gr. ł[2], spłaty do 2-ch lat. Marszałkowska 83 m. 4, tel. 138-81.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.